

Sygn. akt II Ca 443/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Arkadiusz Lisiecki
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera (spr.) SSR del. Mirosława Makowska
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa małoletniego W. A. reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową S. A. (1)

przeciwko S. A. (2)

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. z dnia 20 lutego 2017 roku, sygn. akt III RC 356/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach:

a) pierwszym sentencji w ten sposób, że alimenty należne od S. A. (2) na rzecz małoletniego W. A. podwyższone do kwoty po 700 złotych miesięcznie obniża do kwoty po 500 (pięćset) złotych miesięcznie,

b) trzecim sentencji w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.892,60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego obniża do kwoty 1.157 (jeden tysiąc sto pięćdziesiąt siedem) złotych;

c) czwartym sentencji w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego S. A. (2) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim kwotę 240 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej obniża do kwoty 120 (sto dwadzieścia) złotych;

2. oddala powództwo i apelację w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego S. A. (2) na rzecz małoletniego W. A. kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSA w SO Arkadiusz Lisiecki

SSO Dariusz Mizera SSR Mirosława Makowska

Sygn. akt II Ca 443/17

# UZASADNIENIE

W pozwie z dnia małoletni W. A. reprezentowany przez matkę S. A. (1) wniósł o podwyższenie alimentów zasądzonych od S. A. (2) wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 3 października 2014 roku w sprawie IC 942/14 z kwoty po 300 zł miesięcznie do kwoty po 800 zł miesięcznie, płatnych do rąk jego matki jako przedstawicielki ustawowej do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia płatności którejkolwiek z rat.

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim po rozpoznaniu sprawy z powództwa małoletniego W. A., reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową S. A. (1) przeciwko S. A. (2)

o podwyższenie alimentów

1. podwyższył alimenty od S. A. (2) na rzecz małoletniego W. A., zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 3 października 2014 roku w sprawie sygn. akt I C 942/14 z kwoty po 300 zł (trzysta złotych) miesięcznie do kwoty po 700 (siedemset złotych) miesięcznie, począwszy od 21 października 2016 roku, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, pozostawiając bez zmian pozostałe warunki płatności;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. zasądził od pozwanego S. A. (2) na rzecz na rzecz małoletniego W. A., reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową S. A. (1) kwotę 1.892,60 zł (tysiąc osiemset dziewięćdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

4. zasądził od pozwanego S. A. (2) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa;

5. nadał wyrokowi w punkcie 1. (pierwszym) rygor natychmiastowej wykonalności.

Podstawą wyroku były przytoczone poniżej ustalenia i rozważania sadu Rejonowego.

Wyrokiem z dnia 3 października 2014 roku Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie IC 942/14 zasądził od pozwanego S. A. (2) na rzecz jego małoletniego syna W. A. alimenty w kwocie po 300 zł miesięcznie płatne do rąk matki S. A. (1) z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat.

W dacie wydawania wyroku, sytuacja stron była następująca: S. A. (1) miała 29 lat i była zatrudniona w firmie pożyczkowej na stanowisku kierownika oddziału. Otrzymywała wynagrodzenie w wysokości około 1.700 – 2.000 złotych miesięcznie. W. A. miał 7 lat i uczęszczał do pierwszej klasy szkoły podstawowej. Pozwany miał 32 lata, zatrudniony był w firmie (...) w T. na stanowisku operatora wózka widłowego z wynagrodzeniem około 2.000 złotych miesięcznie. Pozostawał w związku konkubenckim. Ze związku tego miał dwoje dzieci. Relacje między stronami były przyjacielskie, pozwany często odwiedzał syna, kontaktował się telefonicznie, dobrowolnie łożył na utrzymanie dziecka kwoty od 300 do 600 złotych miesięcznie, kupował mu prezenty i ubrania, opłacał wycieczki.

Obecnie S. A. (1) ma 31 lat, zatrudniona jest jako kierownik oddziału w spółce (...) Sp. z o.o. w T., która zajmuje się udzielaniem pożyczek gotówkowych i otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 1.355,69 złotych netto miesięcznie. Jest współwłaścicielem domu jednorodzinnego w T., w którym zamieszkuje wspólnie z synem W. i matką, która pomaga jej w wychowaniu dziecka. Prowadzi odrębne gospodarstwo domowe. Wydatki na utrzymanie domu ponosi w części S. A. (3), a w części jej matka. Na koszty utrzymania domu składają się: energia elektryczna – 250 złotych co dwa miesiące, gaz – około 160 złotych miesięcznie, wywóz śmieci – 27 złotych miesięcznie, woda – około 250 złotych co dwa miesiące, telefony – 100 złotych miesięcznie, opał - około 3.000 złotych rocznie. S. A. (1) nie posiada oszczędności, nie jest zadłużona.

Małoletni W. A. ma 10 lat. Uczy się w trzeciej klasie szkoły podstawowej. Na przygotowanie dziecka do szkoły S. A. (1) zapłaciła w tym roku szkolnym około 600 złotych. Chłopiec jeździ na wycieczki szkolne, co wiąże się z dodatkowymi kosztami. Uczęszcza on 4 - 5 razy w miesiącu na dodatkowe lekcje z języka angielskiego, które kosztują 35 złotych za godzinę oraz na basen, którego koszt wynosi około 10 złotych miesięcznie. Ponadto W. A. uczestniczy w zajęciach kick-boxingu, a miesięczny koszt z tego tytułu wynosi 100 złotych. Dziecko jest bardzo aktywne, wykazuje zainteresowania piłką nożną i koszykówką. Matka często kupuje mu odzież, buty i akcesoria sportowe. Kosztuje ją to średnio około 250 zł miesięcznie. Koszt wyjazdu wakacyjnego dziecka wyniósł około 1.000 złotych. W. otrzymuje również kieszonkowe w wysokości 50 złotych miesięcznie. Matka chłopca na środki czystości oraz wyżywienie wydaje około 550 złotych miesięcznie. Małoletni jest dzieckiem zdrowym i sporadycznie zdarzają się przeziębienia, lecz się stomatologicznie. Koszt jednej wizyty u stomatologa wynosi 150 złotych. Z powodu wady zgryzu konieczna jest wizyta u ortodonta, co wiąże się z dodatkowymi kosztami.

S. A. (2) ma 35 lat, jest zatrudniony na stanowisku operatora wózka widłowego w firmie (...) Sp. z o.o. (...) w T.. Jak wynika z zaświadczenia o zatrudnieniu z 1 grudnia 2016 roku jego wynagrodzenie netto z ostatnich trzech miesięcy wynosiło 1.934,49 złotych. Aktualnie pozwany zarabia około 2.100 złotych miesięcznie. Od czerwca 2016 roku pozwany utrzymuje sporadyczne kontakty z synem, raz lub dwa razy w miesiącu. Obecnie nie łoży na utrzymanie dziecka, została wszczęta egzekucja komornicza, w wyniku której od stycznia 2017 roku ma zajęty rachunek bankowy. Nie wie, jaki jest koszt utrzymania syna. W 2014 roku przez kilka miesięcy pracował w N. na platformie wiertniczej gdzie otrzymywał wynagrodzenie około 9.000 - 11.000 złotych miesięcznie. Tam, w wyniku wypadku przy pracy doznał złamania kości piszczelowej. Zabieg operacyjny przeprowadzony był w N., następnie powrócił do Polski. W związku z tym zdarzeniem otrzymał szereg świadczeń od norweskiego pracodawcy i tamtejszego funduszu ubezpieczeń społecznych. W dniu 8 czerwca 2015 roku na rachunek bankowy pozwanego wpłynęła kwota 16.925,04 złotych (po przeliczeniu), natomiast w dniu 29 lipca 2015 roku 67.412,82 złotych. Kolejne 20.854,91 złotych zasililo rachunek bankowy pozwanego w wyniku zrealizowania przez niego czeku walutowego w dniu 20 października 2015 roku. Kolejna wpłata z N. – na kwotę 4.325,90 złotych - miała miejsce 31 maja 2016 roku, natomiast realizacja czeku walutowego na kwotę 8.642,50 – w dniu 12 lipca 2016 roku. Konsultacje lekarskie i kontrole po operacji odbywały się w N.. Leczenie było nieodpłatne, pozwany pokrywał wszystkie koszty związane z podróżą i pobytem. Jednorazowy koszt wyjazdu wynosił około 4.000 złotych, na co składały się koszty biletów lotniczych, przejazdu do kliniki, hotel oraz wyżywienie. Początkowo, kontrole lekarskie odbywały się trzy razy w miesiącu. Częste wyjazdy zakończyły się około czerwca 2015 roku.

S. A. (2) nie otrzymał odszkodowania za wypadek przy pracy, jest w trakcie kompletowania dokumentacji lekarskiej. Pozwany pozostaje obecnie w związku konkubenckim, z którego urodziło się dwoje dzieci – obecnie w wieku 4 i 5 lat. Dzieci są zdrowe. Mieszkają oni wspólnie w wynajmowanym mieszkaniu w N. wraz z 16-letnim synem jego obecnej partnerki. Konkubina S. A. (2) zatrudniona jest w firmie (...) w T. jako pracownik biurowy i otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 1.355,69 złotych netto miesięcznie. Na koszty utrzymania domu składają się: mieszkanie około 1.200 złotych miesięcznie, opłaty za przedszkole – 400 złotych miesięcznie, telefon – około 200 złotych miesięcznie.

Sąd dokonując ustaleń faktycznych oparł się na powołanych powyżej dowodach. Sąd nie dał jednak wiary zeznaniom składanym przez pozwanego S. A. (2) w zakresie kosztów leczenia w N. oraz wysokości posiadanego zadłużenia z tego tytułu. Pozwany nie był w stanie wytłumaczyć kiedy, od kogo i jakie kwoty pożyczał. Stwierdził, że na swoje leczenie łącznie pożyczył kwotę około 20.000 – 25.000 złotych, której w całości nie spłacił. W pierwszej części składanych przez niego zeznań przyznał, że do spłaty pozostała mu kwota około 5.000 – 6.000 złotych, następnie oświadczył, że zadłużenie to wynosi 4.000 złotych. Zeznania pozwanego w tym zakresie nie są spójne i logiczne. Tym bardziej, że z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, iż w okresie od czerwca 2015 roku do lipca 2016 roku od norweskiego pracodawcy oraz z tytułu świadczeń zdrowotnych otrzymał kwotę ponad 118.000 złotych. Pozwany nie wyjaśnił w sposób wiarygodny, na jakie cele została przeznaczona taka kwota, tym bardziej, że nie przeznaczył tych środków finansowych na zakup żadnych wartościowych rzeczy, a jednocześnie deklaruje brak oszczędności. Mając na uwadze wysokość stopy życiowej, na której w tamtym okresie żył S. A. (2) i jego dzieci trudno zaakceptować rzetelność zapewnienia co do wysokości poniesionych wydatków związanych z leczeniem po wypadku. Mając na uwadze powyższe,

w szczególności znajdującą się w aktach sprawy listę operacji na rachunku bankowym pozwanego za okres od 1 stycznia 2014 roku do 21 grudnia 2016 roku Sąd uznał zeznania ozwanego w omawianym zakresie za niewiarygodne.

Ponadto Sąd nie dał wiary zeznaniom matki powoda w zakresie wysokości jej rzeczywistych miesięcznych dochodów. Jak wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie, S. A. (1) zatrudniona jest w firmie (...) Sp. z o.o. od dnia 13 września 2013 roku na stanowisku kierownika oddziału z wynagrodzeniem 1.355,69 złotych netto miesięcznie. Należy zauważyć, iż w październiku 2014 roku, w czasie postępowania sądowego w sprawie o rozwód, S. A. (1) zatrudniona była w tej samej firmie i na tym samym stanowisku, jednakże z jej zeznań wynika, iż osiąga dochód z wynagrodzenia za pracę w kwocie około 1.700 – 2.100 złotych. Mając na uwadze zasady doświadczenia życiowego uznać należy, że przy wskazanych przez matkę powoda zarobkach nie byłaby w stanie pokryć wykazywanych przez nią w toku postępowania kosztów utrzymania domu oraz dziecka. Niezależnie od treści zaświadczenia o dochodach złożonego przez przedstawiciela 6.ę ustawową małoletniego powoda, w ocenie Sądu rzeczywisty dochód S. A. (1) kształtuje się na poziomie nie niższym niż podawany przez nią samą w toku sprawy rozwodowej.

Sąd nie dał wiary zeznaniom S. A. (1) w zakresie w jakim oświadczyła, iż pozwany od czasu wyroku rozwodowego w 2014 roku do czerwca 2016 roku nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego. Należy podkreślić, iż S. A. (1) zeznała, iż na sprawie rozwodowej nie wniosła o zasądzenie alimentów na rzecz małoletniego W. A., co znajduje potwierdzenie w aktach sprawy sygn. akt. I C 942/14. Wiedząc o wyjeździe byłego męża do pracy w N., co wiąże się z większymi zarobkami, nie wniosła sprawy o podwyższenie alimentów, nie próbowała również egzekwować zasądzonych kwot w drodze postępowania egzekucyjnego. Tym bardziej, że zgodnie ze złożonym przez matkę powoda zaświadczeniem o zarobkach jej dochód miałby uległ znacznemu obniżeniu. Dopiero w dniu 17 października 2016 roku złożyła w Sądzie Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim wniosek o nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi w zakresie orzeczenia o alimentach. Mając na uwadze konflikt między stronami postępowania, który powstał w czerwcu 2016 roku oraz ich wcześniejsze relacje, twierdzenie S. A. (3), że pozwany nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego przez prawie dwa lata nie jest wiarygodne.

Mając takie ustalenia Sąd zważył iż zgodnie z art. 138 KRiO w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Jak zauważył SN w sprawie II CO 9/74 Or. Z 19.07.1974 r. przez pojęcie zmiany stosunków należy rozumieć okoliczności istotne z punktu widzenia ustawowych przesłanek obowiązku alimentacyjnego i jego zakresu (np. art. 133 i 135 KRiO).

Jak wynika z art. 135 KRiO zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz możliwości majątkowych i zarobkowych zobowiązanego.

Przez „usprawiedliwione potrzeby” należy rozumieć bieżące potrzeby uprawnionego do alimentów w zakresie jego utrzymania a także w miarę potrzeby jego wychowania. Usprawiedliwione potrzeby nie mogą być rozumiane jako najbardziej elementarne potrzeby, sprowadzające się do zapewnienia uprawnionemu minimum egzystencji.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na fakt, że od chwili orzeczenia alimentów czyli od października 2014 roku wysokość obowiązku alimentacyjnego nie uległa zmianie. Faktem jest, że sam upływ czasu nie jest czynnikiem decydującym o możliwości zmiany zakresu i wysokości alimentów. Przy ocenie, czy zachodzą przesłanki dotyczące zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego należy brać pod uwagę wszelkie okoliczności mogące świadczyć o zmianie stosunków. Nie ulega jednak wątpliwości, że różnica wieku dziecka, spowodowana upływem czasu od daty orzeczenia określającego wysokość renty alimentacyjnej sama przez się uzasadnia wzrost potrzeb, co z kolei pociąga za sobą konieczność ponoszenia zwiększonych wydatków. W chwili powstania obowiązku alimentacyjnego małoletni miał 8 lat, a obecnie ma obecnie 10 lat, Usprawiedliwione potrzeby dziecka niewątpliwie wzrosły przede wszystkim w związku z rozwojem zainteresowań, koniecznością korzystania z dodatkowych zajęć i innymi potrzebami związanymi z wiekiem. Trudno precyzyjnie określić wysokość kosztów utrzymania małoletniego, nie mniej jednak przypomnieć należy orzeczenie Sadu Najwyższego który w tezie IV wytycznych w wyroku z dn. 16.12.1987 r. podkreślił, że zasadą jest, że dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami, i to zarówno wtedy, gdy żyją z nimi wspólnie jak i wtedy gdy żyją oddzielnie. Oznacza to, że rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne odpowiadające

tym w jakich sami żyją. Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że miesięczny koszt utrzymania W. A. wynosi około 1.400 złotych.

Sytuacja materialna S. A. (1) jest przeciętna. Jest ona obecnie zatrudniona na stanowisku kierownika oddziału w firmie zajmującej się pożyczkami gotówkowymi i zgodnie z dokonana przez Sąd oceną dowodów otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 1.700-2.100 złotych miesięcznie. Nie posiada oszczędności i nie jest zadłużona. Należy jednak podkreślić, że obecnie wyłączną pieczę nad małoletnim powodem sprawuje jego matka. Aktualnie pozwany S. A. (4) wykazuje słabe zainteresowanie synem, a ostatnio kontaktuje się z nim jedynie telefonicznie, tłumacząc sytuację brakiem czasu i koniecznością opieki nad córkami. Niewątpliwie między matką powoda, a pozwanym istnieje od czerwca 2016 roku konflikt. Do tej pory strony łączyły relacje przyjacielskie, pozwany opiekował się synem,łożył na jego utrzymanie. Miesięcznie na syna wydawał kwoty około 500 – 600 złotych. Od chwili gdy pozwany dowiedział się o złożeniu pozwu o podwyższenie alimentów, w żaden sposób nie przyczynia się do wychowania i utrzymania syna. Mając na uwadze tę okoliczność, a także ustalony wyżej miesięczny koszt utrzymania małoletniego zasadnym jest aby to S. A. (2) co najmniej w połowie pokrywał koszty utrzymania syna. W pozostałym zakresie obowiązki spoczywać będą na matce.

Zgodnie z treścią art. 135 KRiO drugą przesłanką wyznaczającą zakres świadczeń alimentacyjnych są możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego. Zgodnie z orzeczeniem SN z dn. 16.12.1987 r. przez „możliwości zarobkowe i majątkowe” należy rozumieć nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskane z majątku zobowiązanego ale i te zarobki i dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych.

S. A. (2) ma wykształcenie średnie budowlane. Zarówno obecnie jak i przed wyjazdem do pracy w N. pracował na stanowisku operatora wózka widłowego, z wynagrodzeniem około 2.100 złotych miesięcznie. Zatem jego obecna sytuacja materialna nie uległa zmianie od czasu wyroku rozwodowego zasądzającego alimenty w wysokości 300 złotych miesięcznie. Należy podkreślić, iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż przez dłuższy okres czasu pozwany przeznaczał na utrzymanie syna kwoty około 500 – 600 złotych miesięcznie. Nie sposób kwestionować wykazywanych przez pozwanego obecnie osiągniętych dochodów. W przedmiotowej sprawie znaczenie ma również poziom życia pozwanego w okresie kiedy pracował w N., jak i w czasie, gdy otrzymywał świadczenia od byłego pracodawcy i z norweskiego funduszu. Pozwany nie był w stanie wyjaśnić na co została przeznaczona kwota ponad 118.000 złotych, a także w toku całego procesu nie wskazał żadnego dowodu potwierdzającego fakt, iż wszystkie uzyskane środki finansowe z N. przeznaczył na leczenie złamanej w wyniku wypadku nogi. Jednocześnie pozwany deklaruje brak oszczędności. Obecnie od około sześciu miesięcy standard życia i obroty na rachunku bankowym są zbliżone do czasu sprzed wyjazdu do pracy w N.. Należy również zwrócić uwagę na fakt, iż S. A. (2) dysponując znacznymi zasobami pieniężnymi nie poczynił żadnych starań aby zabezpieczyć środki finansowe na przyszłość oraz na dochodzenie roszczeń od pracodawcy za wypadek przy pracy. Niezrozumiała jest opieszałość pozwanego i brak podejmowania jakichkolwiek działań w tej kwestii. Zakres obowiązku alimentacyjnego może i powinien być większy od wynikającego z faktycznych zarobków i dochodów zobowiązanego, jeśli przy pełnym i właściwym wykorzystaniu jego sił i umiejętności zarobki i dochody byłyby większe, a istniejące warunki społeczno-gospodarcze i ważne przyczyny takiemu wykorzystaniu nie stoją na przeszkodzie (orz. z 9.1.1959 r., III CR 212/59, OSPiKA 1960, poz. 41).

Biorąc pod uwagę sytuację materialną pozwanego, wiek i potrzeby powoda podwyższenie alimentów do kwoty po 700 złotych miesięcznie jest uzasadnione. Wysokość obowiązku alimentacyjnego odpowiada usprawiedliwionym potrzebom, a także możliwościom zarobkowym i dochodowym pozwanego, tym bardziej że obecnie w zasadzie nie zajmuje się on osobiście pieczę nad małoletnim synem, który wymaga jeszcze osobistych starań o jego wychowanie i utrzymanie. Faktem jest, że pozwany pozostaje obecnie w związku konkubenckim i ma na utrzymaniu dwoje małoletnich dzieci. Okoliczność ta nie może jednak stać na przeszkodzie realizowania obowiązku alimentacyjnego powstałego wcześniej. S. A. (4) miał już bowiem dwie małoletnie córki z jego obecnego związku w dacie orzekania alimentach w wyroku rozwodowym. A zatem nie jest to sytuacja po stronie pozwanego nowa. Mimo tego,łożył wcześniej na syna kwoty wyższe od orzeczonych alimentów i spędzał z synem czas. W pozostałym zakresie powództwo należało oddalić jako wygórowane.

Rygor natychmiastowej wykonalności nadano w oparciu o przepis art. 333 § 1 pkt 1 KPC.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 KPC dokonując ich stosunkowego rozdzielania. Sąd obciążył pozwanego nieuiszczoną opłatą sądową od uwzględnionej części powództwa na podstawie art. 113 ust. 1 Ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (tekst jednolity Dz. U. z 2016r. , poz. 623

Apelacje od powyższego wyroku wywiódł pozwany zaskarżając wyrok w punkcie 1, 3 i 4. W oparciu o art. 368 § 1 pkt. 2 kpc, powyższemu wyrokowi zarzucił.

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 138 k.r.o. w zw. z art. 135 §1 k.r.o., poprzez przyjęcie, iż w przedmiotowej sprawie nastąpiła zmiana stosunków w zakresie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego do alimentacji oraz w kwestii możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji,

2. naruszenie prawa procesowego, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na:

- uznaniu, że miesięczny koszt utrzymania małoletniego W. A. wynosi około 1.400 złotych miesięcznie, gdy tymczasem powód nie dokumentuje ponoszonych kosztów utrzymania,

- uznaniu, iż usprawiedliwione potrzeby małoletniego wzrosły w związku z rozwojem jego zainteresowań, koniecznością korzystania z dodatkowych zajęć i innymi potrzebami związanymi z wiekiem, mimo braku dowodów w tym zakresie,

- błędnej ocenie wyjaśnień pozwanego i niezasadne przyjęcie, że miał on możliwość zabezpieczenia środków finansowych na przyszłość oraz na dochodzenie roszczeń od pracodawcy za wypadek przy pracy.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wnosił o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez podwyższenie alimentów od S. A. (2) na rzecz małoletniego W. A. z kwoty po 300 złotych miesięcznie do kwoty po 450 złotych miesięcznie,

ewentualnie:

o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za I oraz II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja pozwanego częściowo jest zasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne czyniąc je podstawą swojego rozstrzygnięcia z tym jednakże zastrzeżeniem, że miesięczny koszt utrzymania dziecka oceniony przez Sąd I instancji na kwotę 1400 zł w ocenie Sądu jest znacznie zawyżony i nie znajduje usprawiedliwienia w zebranym materiale dowodowym.

Przedmiotem żądania w niniejszej sprawie jest podwyższenie alimentów. Uwzględnienie takiego powództwa stosownie do art. 138 krio wymaga wykazania, że nastąpiła zmiana stosunków a ponadto odniesieniem do takiej zmiany jest sytuacja jaka miała miejsce w chwili wydania ostatecznego orzeczenia w przedmiocie alimentów. Sytuacje te należy porównać z sytuacją aktualną pamiętając jednocześnie, że trzeba mieć na względzie z jednej strony usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, a z drugiej strony majątkowe i zarobkowe możliwości osoby zobowiązanej.

W przedmiotowej sprawie Sąd przywiązał dużą wagę do faktu, iż pozwany otrzymał na przestrzeni 2015r. i 2016r. od pracodawcy norweskiego około 118.000 zł. Fakt dysponowania taką kwotą przez pozwanego w przeszłości nie może się automatycznie przekładać na rozstrzygnięcie podwyższające alimenty albowiem okoliczność ta musi być skorelowana z potrzebami osoby uprawnionej. Zwłaszcza, że środki te zostały w znacznej części spożytkowane przez pozwanego na leczenie i kontrolę pooperacyjną związane ze złamaniem nogi w N..

W ocenie Sądu Okręgowego potrzeby małoletniego zdrowego dziecka w wieku około 10 lat mogą oscylować wokół kwoty około 800-900 zł miesięcznie.

Uwzględniając zatem majątkowe i zarobkowe możliwości pozwanego - jak to zresztą wskazał sam Sąd – które obecnie są na poziomie sprzed sprawy rozwodowej to podwyższenie alimentów z kwoty po 300 zł miesięcznie do kwoty po 500 zł miesięcznie stanowi górną granicę obowiązku alimentacyjnego spoczywającego na pozwanym. Podwyższenie przez Sąd Rejonowy alimentów do kwoty po 700 zł miesięcznie nastąpiło z naruszenie art. 138 krio. Nie uzasadniają takich alimentów ani potrzeby małoletniego dziecka ani też aktualne majątkowe i zarobkowe możliwości pozwanego.

Nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostaje także okoliczność, iż pozwany ma jeszcze z obecną partnerką dwójkę małoletnich dzieci. Okoliczność ta co prawda była znana sądowi orzekającemu o rozwodzie niemniej jednak nie może pozostawać bez wpływu na kwotę podwyższonych alimentów albowiem na możliwości majątkowe i zarobkowe pozwanego należy także patrzeć przez pryzmat konieczności alimentowania pozostałej dwójki dzieci których potrzeby wraz z upływem czasu także rosną.

Konsekwencją obniżenia wysokości alimentów była także zmiana rozstrzygnięcia co do kosztów procesu za I instancję. O powyższym orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. rozdzielając stosunkowo te koszty.

Dlatego też na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. należało orzec jak w pkt 1 wyroku.

W pozostałym zakresie apelacja pozwanego podlegała oddaleniu jako bezzasadna, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

SSA w SO Arkadiusz Lisiecki SSO Dariusz Mizera del. SSR Mirosława Makowska